

**Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Bisztygę
na 73. posiedzeniu Senatu
w dniu 31 marca 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Premierze!

W związku z ogromnym, jak na warunki polskie, wzrostem cen najważniejszych artykułów spożywczych, a także benzyny, pozwalam sobie zwrócić uwagę Pana Premiera na jeden aspekt tego zjawiska, a mianowicie właśnie na cenę benzyny.

Cena benzyny jest stymulatorem wzrostu cen wielu innych produktów. Nie podzielam poglądu, że należy obniżyć akcyzę czy VAT, uważam jednak, że pewne rezerwy tkwią w samych rafineriach, a więc Orlenie i Lotosie. Odnoszę wrażenie, że kierownictwa tych firm ulegają wpływowi spekulacyjnej gry cenowej i zbyt pochopnie podnoszą tzw. cenę hurtową (w ciągu ostatniego miesiąca wzrosła ona o około 50 gr na 1 litrze benzyny). Kontrakty na zakup benzyny zawierane przez nasze rafinerie są długoterminowe. Oczywiście najprościej jest przenieść rosnące koszty na odbiorców. Po przeanalizowaniu na przestrzeni ostatnich lat wzrostu cen ropy, kursu dolara i zestawieniu tego z porami roku można postawić tezę o spekulacyjnym i cyklicznym charakterze wzrostu cen, któremu niestety nie potrafimy przeciwdziałać. Zjawisko to zostało spotęgowane przez światowy kryzys.

Kolejny ważny problem to koszty i możliwości ich redukcji w samych rafineriach. Uważam, że możliwe jest ograniczenie wydatków, na przykład na sponsoring, oraz redukcja kosztów i poprawa efektywności funkcjonowania tych firm. Restrukturyzacja organizacyjna, kadrowa oraz finansowa powinna, w moim przekonaniu, przynieść efekt w postaci obniżenia ceny benzyny.

Bardzo proszę Pana Premiera o zastanowienie się nad przedstawionymi propozycjami, a także o informację na temat działań podejmowanych przez rząd w celu ustabilizowania i obniżenia ceny benzyny.

Z poważaniem
Stanisław Bisztyga